

Sygn. akt II K 764/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Zielonej Górze w II Wydziale Karnym w składzie:

**Przewodniczący:** SSR Robert Kuliński

**Protokolant:** st. sekr. sąd. Adamina Didłuch

przy udziale M. C. Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Zielonej Górze

po rozpoznaniu w dniach 14 stycznia 2016 roku, 2 lutego 2016 roku, 31 marca 2016 roku sprawy:

**M. S., syna W. i A. z domu G.,**

ur. (...) w Z.

oskarżonego o to, że:

w okresie od sierpnia 2014 roku do 26 lipca 2015 roku w Z. groził wielokrotnie J. O. pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły uzasadnioną obawę ich spełnienia,

to jest o czyn z art. 190 § 1 kk

1. oskarżonego **M. S.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej po przyjęciu, iż stanowi on ciąg przestępstw z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **M. S.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres 2 (dwóch) lat;
3. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 kk zobowiązuje oskarżonego **M. S.** w okresie próby do powstrzymania się od nadużywania alkoholu;
4. na podstawie art. 626 § 1 kpk i § 4 pkt 1, § 17 pkt 1 ust. 3, § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku „w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu” zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adv. **P. M.** kwotę 504 (pięćset cztery) złotych plus 23 % VAT łącznie 523,32 (pięćset dwadzieścia trzy 32/00) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu udzieloną oskarżonemu **M. S.** w postępowaniu przed Sądem;
5. na podstawie art. 626 § 1 kpk zasądza od oskarżonego **M. S.** na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 653,32 złotych, w tym opłata w kwocie 60 złotych.

Sygn. akt II K 764/15

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 5 kwietnia 2016 roku

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. O. zamieszkuje w Z. w budynku wielorodzinnym przy ulicy (...). W tej samej klatce bloku zamieszkuje również M. S., który w czerwcu 2014 roku wprowadził się do mieszkania zajmowanego przez jego niepełnosprawną siostrę. Z chwilą wprowadzenia się M. S. do mieszkania siostry zaczęło dochodzić do konfliktów pomiędzy nim, a pozostałymi mieszkańcami, które związane były z zachowaniem M. S. oraz odwiedzających go osób. Konflikt ten wynikał z faktu nadużywania alkoholu przez M. S. i odwiedzające go osoby, które to osoby alkohol spożywały zarówno w mieszkaniu siostry M. S., na klatce schodowej oraz na podwórku przynależnym do budynku. Osoby te zanieczyszczały klatkę schodową i podwórko poprzez rzucanie niedopałków papierosów i załatwianie potrzeb fizjologicznych. W reakcji na takie zachowanie mieszkańcy bloku wielokrotnie wyprasali z klatki schodowej nietrzeźwe osoby przychodzące do tego M. S., a zdarzało się, że osoby ten spały na klatce schodowej. Zachowanie takie powodowało kolejne interwencje Policji oraz szereg pism kierowanych przez mieszkańców, między innymi do Prezydenta Miasta Z., Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Biura Pełnomocnika d/s Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, a większość tych pism została sporządzona przez J. O., która została wybrana przez wspólnotę mieszkańców jako osoba ich reprezentująca w sporze z M. S.. Obok sporządzania pism i wniosków do poszczególnych urzędów i instytucji działanie J. O. polegało również na wielokrotnym zwracaniu uwagi M. S. oraz odwiedzającym go osobom z uwagi na ich naganne zachowanie, a działania te spowodowały agresję ze strony M. S. skierowaną wobec J. O.. Działanie te polegały na uderzaniu w drzwi mieszkania J. O. w godzinach nocnych, kierowaniu wobec niej słów obraźliwych i wulgarnych „ty stara kurwo”, „nie wiedziałem że mam taką kurwę za sąsiadkę”, „suko pierdolona”, jak też na groźeniu jej śmiercią „ty kurwo, szmato, zabije cię”, „wykończę cię, zniszczę”. Jedno z takich zdarzeń miało miejsce w dniu 11 maja 2015 roku. W tym dniu, w trakcie gdy u J. O. przebywała M. D., M. S. zaczął uderzać pięściami w drzwi mieszkania J. O. krzycząc do niej „ty kurwo”. Kolejne podobne zdarzenie miało miejsce na początku lipca 2015 roku, w którym to dniu M. S. wyzywał J. O. i groził jej, co zakończyło się interwencją Policji, a świadkiem tej interwencji pozostawała D. O.. Kolejne zdarzenie, również w lipcu 2015 roku miało miejsce w obecności M. M., która zaobserwowała jak M. S. wyzywa i grozi zabiciem J. O.. Wcześniej, w dniu 21 sierpnia 2014 roku M. S. wyzywał i groził J. O., co zakończyło się interwencją Policji spowodowaną żądaniem J. O.. Zdarzenia takie w okresie od sierpnia 2014 roku do 26 lipca 2015 roku wielokrotnie powtarzały się, a wypowiedzane słowa, w którym M. S. groził J. O. pozbawieniem jej życia, wzbudziły u niej uzasadnioną obawę ich spełnienia.

dowód:

- zeznania świadka J. O., k. 88 – 89, 92 – 93 akt,
- zeznania świadka D. O., k. 84 – 85, 91 – 92 akt,
- zeznania świadka M. M., k. 86 – 87, 92 akt,
- zeznania świadka M. D., k. 106 – 107 akt, 108 – 109 akt,
- kopia pism i fotografii, k. 4, 11, 21, 60 – 62, 64 – 65 akt,

Oskarżony M. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu. Słuchany przed Sądem w toku rozprawy wyjaśnił, iż opiekując się chorą siostrą, do której wprowadził się, odwiedzali go sąsiedzi, chcieli zobaczyć jak mieszka na nowym mieszkaniu, to się nie spodobało sąsiadce J. O., od tego momentu zaczęła pisać pisma do prezydenta, że znęca się nad siostrą, nie wie co ta pani chce od niego, nawet był u niej z opłatkiem ale go nie przyjęła, była obrażona, nie było czegoś takiego żeby ją straszyl śmiercią, sprawa w Prokuraturze o znęcanie się nad siostrą została umorzona, kiedyś ta pani podsunęła starszej kobiecie jakiś papier i ta kobieta go podpisała nie wiedząc co podpisała, a ona podała ją jako świadka przeciwko niemu, początkowo mówili sobie dzień dobry, ta pani składa przeciwko niemu wszędzie pisma, nawet do Prezydenta, nie wie o co tej pani chodzi, to się zaczęło jak raz odwiedzili go znajomi i od tego momentu koniec (k. 72 akt).

Sąd zważył co następuje:

Sąd ustalając w niniejszej sprawie stan faktyczny dokonał wszechstronnej analizy całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonego M. S. oraz zeznań słuchanych w sprawie świadków,

a to M. D., D. O., M. M., A. K. oraz pokrzywdzonej J. O., a także analizy dokumentów, pism i fotografii ujawnionych w toku rozprawy głównej.

Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do wyjaśnień oskarżonego M. S., to ich szczątkowość i lakoniczność w żaden sposób nie przekonały Sądu co do ich prawdziwości. Oskarżony w wyjaśnieniach tych nie odnosi się w jakikolwiek sposób do zarzucanego mu czynu, a wskazując na konflikt pomiędzy nim a pokrzywdzoną pomija przyczyny tego konfliktu, podając swoje własne jednostkowe zachowania mające stawiać go w pozytywnym świetle.

Całkowitą odmienną wartość dowodową mają zeznania świadków M. D., D. O., M. M. oraz J. O.. Świadkowie ci opisali szereg kolejnych zachowań zarówno oskarżonego, jak i odwiedzających go osób, które spowodowały, iż ich życie uległo diametralnej zmianie z chwilą zamieszkania oskarżonego. Świadkowie ci wskazali zarówno na zachowanie oskarżonego, jak i na słowa, jakie w trakcie poszczególnych zdarzeń kierował zarówno do nich, jak i do J. O.. Co ważne, niemal każdy z tych świadków wskazał, iż obawia się oskarżonego, gdyż pod wpływem alkoholu staje się osobą agresywną, a przede wszystkim nieobliczalną. Zeznania tych świadków są konsekwentne, pełne szczegółów, wzajemnie się uzupełniają i pokrywają, tworząc spójną i logiczną całość, a nie dopatrywał się Sąd okoliczności, które mogłyby zeznania któregoś z świadków zdyskredytować.

Na wniosek obrońcy oskarżonego Sąd dopuścił dowód z zeznań świadka A. K., dzielnicowego rewiru, w którym skonfliktowane osoby zamieszkują. Jakkolwiek świadek ten nie był bezpośrednim świadkiem zdarzeń objętych aktem oskarżenia, a zatem w niewielkim stopniu był pomocny w ustaleniu stanu faktycznego niniejszej sprawy, to jednoznacznie zaznaczył, że po sprawdzeniu w systemie policyjnym uzyskał informację, iż oskarżony był karany za zakłócanie ciszy nocnej, a jakkolwiek nie miało to miejsce w okresie przedstawionego mu zarzutu, to jednoznacznie charakteryzuje osobę oskarżonego, zadając przy tym kłam złożonym przez niego wyjaśnieniom w zakresie jego nienagannego postępowania wobec współmieszkańców. Co ważne, wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie zaprzecza też szereg fotografii wykonanych przez mieszkańców bloku a dołączonych do akt i ujawnionych w toku rozprawy, które zawierają niemal dantejskie sceny z udziałem osób odwiedzających oskarżonego, który ja stwierdził „chciały zobaczyć jak mieszka na nowym mieszkaniu”.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony M. S. dopuścił się popełnienia czynu bezprawnego opisanego w części wstępnej wyroku, zagrożonego karą, którego społeczna szkodliwość nie jest znikoma, zaś czynu tego dopuścił się w sposób zawiniony, nie działając przy tym w okolicznościach uchylających jego bezprawność. Zdaniem Sądu wina i sprawstwo oskarżonego M. S. w zakresie zarzucanego mu czynu pozostaje bez wątpliwości.

I tak oskarżony M. S. w okresie od sierpnia 2014 roku do 26 lipca 2015 roku w Z. groził wielokrotnie J. O. pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły uzasadnioną obawę ich spełnienia, popełnionym czynem wyczerpał znamiona ciągu przestępstw opisanego w art. 190 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk. Mając na uwadze czasokres działania i wielość powtarzających się zdarzeń Sąd uznał, iż czyn ten miał charakter ciągu przestępstw, przez co uzupełnił kwalifikację o przepis art. 91 § 1 kk. Jakkolwiek Sąd rozważał możliwości przyjęcia kwalifikacji z art. 12 kk, to jednakże brak jest możliwości wykazania oskarżonemu z góry powziętego zamiaru co do kolejnych jednostkowych przestępczych zachowań, a wydaje się, iż były one niekontrolowaną furią oskarżonego, będąca wynikiem spożywanego alkoholu, na co wskazują wszyscy świadkowie, oraz reakcją na zgłaszane przez J. O. uwagi wobec oskarżonego w zakresie jego zachowania.

Za popełniony ciąg przestępstw Sąd wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, wykonanie której warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 2 lat. Przy wymiarze kary Sąd do okoliczności obciążających zaliczył fakt długotrwałości zachowania oskarżonego i jego uciążliwość dla pokrzywdzonej, wysoki stopień agresji kierowanej wobec pokrzywdzonej, nie dopatrywał się natomiast jakichkolwiek okoliczności łagodzących. Zdaniem Sądu wymierzona oskarżonemu kara uwzględnia dyrektywy art. 53 kk, a w szczególności stopień winy oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił, jak też wymogi prewencji ogólnej w zakresie potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Orzeczonej wobec M. S. obowiązkiem powstrzymania się od

nadużywania alkoholu pozwoli na zweryfikowanie jego postępowania w okresie próby, a jak zeznali słuchani przed Sądem mieszkańcy bloku przy ulicy (...) to właśnie nadużywanie przez oskarżonego alkoholu stanowi główne źródło problemów w ich wspólnej koegzystencji.

Na podstawie powołanych w wyroku przepisów Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. M. wynagrodzenie za obronę z urzędu udzieloną oskarżonemu M. S. w postępowaniu przed Sądem, jak też zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu, uznając iż jest on w stanie koszty te ponieść uiszczyć, w szczególności w ratach, gdy z takim wnioskiem do Sądu wystąpi. Zasądzając od oskarżonego koszty procesu Sąd miał z jednej strony na uwadze fakt, iż koszty te w całości zostały spowodowane wyłącznym postępowaniem oskarżonego, a z drugiej, iż oskarżony ma możliwość ich uiszczenia, albowiem posiada stałe pieniężne świadczenie, które jak wynika z zeznań świadków nie przeznacza wyłącznie na swoje niezbędne utrzymanie.